

Wydarzeniem, które zezłościło wczoraj kibiców, był trening Juventus w Trigorii. Bianconeri przygotowywali się na boiskach Romy do meczu o Superpuchar z Lazio. Giallorossim podziękował Antonio Conte. Z kolei w *Gazzetta dello Sport* pojawił się m.in. komentarz Zbigniewa Bońka.

Antonio Conte dla ANSA:

- Dziękuję Romie, że dała dostępność i przyzwolenie do treningów, dziś rano, w Trigorii, gdyż znaleźliśmy się w trudnym położeniu. Daję propozycję: gdy przyjadą grać do Turynu, jeśli zechcą, chętnie ugościmy ich w Vinovo, w ten sposób odpłacimy za gościnność. Dziś pokazali bardzo piękny gest, nie widzę w tym niczego nienormalnego.

Gazzetta dello Sport przytacza słowa Paolo Bertellego, trener od przygotowania fizycznego w Juventusie, który pracował w Romie u boku Spallettiego:

- Naprawdę, kibice są tak zezłoszczeni? Heh, pewnych rzeczy, które za granicą są normalne, nie może być we Włoszech. Dlaczego? To mój pomysł? Dowiedziałem się dziś rano, tak jak inni. Oczywiście, pięknie było wrócić do Trigorii. Przespacerowałem się, aby przywitać się z byłymi kolegami, a zwłaszcza, spotkałem optymalne boiska do pracy.

Dziennik cytuje też słowa Zbigniewa Bońka:

- Nie widzę powodu, dla którego powinniśmy być tak źli, możemy wyjść poza myślenie przyjaciele/wrogowie. To był tylko gest kurtuazji, nie jest tak, że Roma i Juventus staną się teraz bardziej przyjaciółmi czy anuluje to lata rywalizacji. Dla mnie to normalna rzecz.

Autor: abruzzo